Nr. 352. Dnia 21 grudnia. Czwartek. Dnia 9 (21) grudnia 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.
Dodatek poranny.

Dziś:	Tomasza A. Jana M.	Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 4		Wschód księżyca o godzinie 0 minut 13 w.		Poniedz:	**Nar. Chrystusa Pana.**
Piątek:	Zenona Męczennika.	Zachód „ 3-ej „ 45		Zachód „ „ 11 „ 5 w.		Wtorek:	**Szczepana Męcz.**
Sobota:	*Wigilja*; Wiktorji P. M.	Długość dnia godzin „ 7 „ 40		Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 11 (st. 4 c. 0)		Środa:	Jana Ewangelisty.
Niedziela:	Irminy Metrobjusza.	Ubyło „ 9 „ 3		Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 0°.		Czwartek:	Młodzianków.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 3/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Tomisława bł., jutro Drogomira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków pierwszej komisji stałej teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna, 14—8 wieczorem.)— Posiedzenie członków komitetu budowy kanalizacji i wodociągów. (Biuro zarządu kanalizacji, Królewska, 41—8 wieczorem.)—Miesięczne zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa wioślarskiego. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—9 wieczorem.)

Wystawy stałe: **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych.** (Krak.-Przedm., 15— od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy i wystawa szkiców. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ul. Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Wiejska, 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Wystawa tryptyku p. t. „Modlitwa" Wacława Szymanowskiego. (Sala resursy obywatelskiej na Krak.-Przedm.—od 11-ej zrana do 7-ej wieczorem.)—Doroczna wystawa szkiców oraz przedmiotów z działu sztuki stosowanej. (Salon artystów malarzy i rzeźbiarzy, Nowy Świat, 27—od 10 zrana do 7½ wieczorem.)

Zabawy: Dla członków Towarzystwa wioślarskiego oraz osób zaproszonych czwartkowe zebranie familijne. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—9 wieczorem.)

Teatry: **Wielki**: dziś „Żydówka" (z udziałem panny Libji Drog oraz p. Eugenjusza Durot'a); jutro „Carmen" (pierwszy występ panny Hausmanówny i p. Ernesta Colli'ego oraz występ p. Broggi-Muttini'ego);— **Rozmaitości**: dziś „Jakub Warka"; jutro „Panna z posagiem", „Boubouroche" oraz „Przyjaciel męża"; — **Mały**: dziś „Zaklęty zamek" (z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Zaklęty zamek" (z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 25819 rs. 7 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

= W sprawie pobudowania kanału na ulicy Siennej, między Sosnową a Twardą, zarząd miejski dał interesowanym odpowiedź, że ta część ulicy dotąd nie jest jeszcze zabudowana, magistrat przeto nie znajduje możebnem pobudowanie kanału w ciągu robót 4-ej serji.

= Z powodu nadchodzących świąt i zamknięcia rachunków rocznych kas magistratu, wydano następujące rozporządzenia: kasa skarbowa przyjmować będzie podatek podymny i kwaterunkowy do d. 12-go stycznia włącznie; kasa ekonomiczna i pomocnicza będą przyjmowały pieniądze do d. 12-go stycznia włącznie. Z powodu rewizji kas nie będą dopełniane wydatki i przyjmowanie wpływów: w kasie skarbowej od d. 12-go do 15 go stycznia r. p. włącznie; w kasie ekonomicznej i pomocniczej: od 13—19-go stycznia włącznie; w kasie lombardu: od 5 do 15-go stycznia włącznie; w kasie oszczędności od d. 31-go grudnia do 15-go stycznia. Kasa oddziałowa przy magistracie pobierać będzie zaległości bez przerwy, za wyłączeniem dni świątecznych. Wszystkie kasy będą zamknięte w następujące dnie: 23, 24, 25, 26 i 31-go grudnia, 1—6, 7, 8-go stycznia r. p. i 13-go stycznia, oprócz tylko kasy pogrzebowej, która będzie czynna od godz. 10-ej do 12-ej codziennie, z wyjątkiem 25-go grudnia oraz 6 i 13-go stycznia. Z początkiem nowego roku wszystkie kasy będą otwarte od d. 16-go stycznia, oprócz kasy ekonomicznej, która zacznie funkcjonować od d. 20-go stycznia.

= Wczoraj, na posiedzeniu wydziału wsparcia Warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przyznano wsparcie 24 rodzinom ubogim w kwocie rs. 200, nadesłane Towarzystwu przez księcia Romana Sanguszkę ze Sławuty. Wsparcie rozdzielili prezes, p. Franciszek Rydzykowski, i ksiądz Siewierski, członek zarządu Towarzystwa. Z kolei przyznano wsparcie z zapisu ś. p. Drobiszewskiego rs. 20 dla ucznia szkoły rzemiosł na pomoc naukową, z zapisu ś. p. Tekli Rapackiej rs. 10 dla czterech ubogich nauczycielek, oraz z zapisu Wroczyńskiego rs. 5 wdowie, obarczonej dziećmi. Zaproszono na członków rady opiekuńczej cyr. XII-go pp. Edmunda Rupniewskiego i Konstantego Kotowskiego.

= Sprzedaż rabatowa na korzyść „Rozdawnictwa odzieży dla ubogich" w dniu jutrzejszym odbywać się będzie w sklepie siostr Rutowskich, kwiaty świeże, (Krakowskie Przedmieście 1) przy współudziale pp.: Marji z Dąbrowów Wejnertowej z pannami Heleną Jasiewiczówną i Marją Mirowską.

= W dniu wczorajszym wyjechał w objazd po okręgu pomocnik naczelnika sztabu warszawskiego wojennego okręgu jenerał-major Nikolew.

= Z powodu braku miejsca, drukowane w dodatkach porannych *Kurjeru* listy korespondentów zagranicznych pomieścimy w n-rze wieczornym.

= Z teatru i muzyki.

* (*St. Ciech.*) Po za koncertami, składającemi się przeważnie z popisów solowych, Towarzystwo muzyczne ma jeszcze niemałoważne zadanie pod postacią wytwarzania czynników zbiorowych, mianowicie chórów.

Z przyjemnością też zaznaczyć wypada pewne objawy wcale dodatnie w tym kierunku, świadczące o pracy starannej, wytrwałej, a więc niewątpliwie doprowadzającej do rzeczywistych rezultatów.

Postęp ten widzieć się daje i w umiejętnym wyborze utworów, wykonywanych przez chór: są to przeważnie kompozycje, utrzymane w formie drobnej pieśni, nieprzeładowanej trudnościami, przystępne zarówno dla wykonawców, jak i słuchaczów. Korzyść z tego jest aż nadto widoczna, gdyż ogół słuchaczów, zazwyczaj z pewnem lekceważeniem traktujący współudział chórów, obecnie z przyjemnością spotyka się z temi pieśniami, które stanowią treść obecnego repertuaru.

Powodzenie to zaznaczyło się arcywyraźnie na koncercie wczorajszym. Chóry wykonały dwie kolędy, mianowicie ludową „Wesołą nowinę" w układzie Ofmańskiego, oraz kolędę „Adeste fideles" utworu Händla, którego majestat twórczy wypowiadał się nawet w tej drobnej pieśni, prawdziwie genjalnej. Obok tych drobiazgów okolicznościowych, chóry wykonały trzy pieśni Moniuszki: „Wędrowna ptaszyna", „Prząśniczka" w zręcznym układzie przez Michała Hertza, oraz „Postój postój gołąbeczko" oryginalnie na chór napisaną przez autora „Halki". Perły te najczystszej liryki zjednały chórom szczery ogólny oklask, zmuszający do powtórzenia ulubionej „Prząśniczki". Powodzenie to powinno być dobrym prognostykiem do dalszej pracy w tym kierunku.

Prawdziwym artyzmem wokalnym wyróżniał się występ panny Siemianowskiej. Prześliczny, srebrzysty sopran utalentowanej śpiewaczki swobodnym był wczoraj od szablonowego powtarzania aryj operowych. Z bogatej skarbnicy pieśniarskiej p. Siemianowska ofiarowała słuchaczom szereg pieśni Chopina, Moniuszki, Żeleńskiego i Zarzyckiego. Wobec utworów tej miary, co np. pieśń „Niepodobieństwo" Żeleńskiego, która słusznie zaliczać można do rzędu arcydzieł nowszej literatury nietylko naszej, żałować należy, że rzadko tak słuchacze mają sposobność rozkoszowania się tym odłamem sztuki muzycznej. Panna Siemianowska obok pięknego głosu wyróżnia się niezwykłem poczuciem artystycznem i dykcją wyrazistą, jakby wyrzeźbioną, w przeciwstawieniu do tej licznej niestety falangi wokalistek, dla których tekst zdaje się nie mieć znaczenia.

Przyjmowana entuzjastycznie panna Siemianowska nad program wykonała pieśń Matteiego (*Non torno*), „Jaskułeczkę" Moniuszki, oraz „Zielony wianek" W. Troszla, w której to ostatniej piosence śpiewaczka nader umiejętnie towarzyszyła sobie sama na fortepianie.

Solistą instrumentalnym był p. Feliks Anger, który wykonał koncert skrzypcowy utworu N. Gadego (Op. 56 Dminor) dzieło szlachetne, jakkolwiek niegrzeszące odrębnością pomysłów. Piękny ton przy szerokiem frazowaniu stanowi cechę wyróżniającą grę p. Angera, śmiało dążącego ku wyżynom artyzmu. Oprócz tej nowości p. Auger wykonał z powodzeniem „Adagio" z suity Riesa i „Taniec hiszpański" Sarasatego.

Programu dopełniał udział dobrze znanego publiczności tutejszej śpiewaka, p. Ludwika Wierzbickiego, który wykonał arję barytonową („Więc to ty—*Eri tu*") z op. „Bal maskowy" Verdiego, oraz dwie pieśni Moniuszki i Niedzielskiego. Program, obfity w treść artystyczną, zjednał wykonawcom niejednokrotnie powtarzające się, przeciągłe oklaski.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Jakuba Warki" rolę Turkuła za p. Ostrowskiego—odegra p. Sikorski.

= Ze sztuki.

* W dniu wczorajszym delegacja zakupowa, złożona z członków komitetu Towarzystwa sztuk pięknych i rzeczoznawców: pp. Kazimierza Alchimowicza i Apolonjusza Kędzierskiego, jako artystów-malarzy, i pp. Juljana Fuchsa i dra Konstantego Karwowskiego, jako miłośników sztuki, dokonała trzeciego, a zarazem i ostatniego w tym roku zakupu dzieł, przeznaczonych do rozlosowania między członków Towarzystwa.

Zakupiono następujące dzieła:
Pawła Rosena „Wnętrze ogrodu"
Maurycego Trębacza „Kwiaciarka".
Franciszka Żmurki „Kokietka".
Marji Dulębianki „Studjum".
Apolonjusza Kędzierskiego „Podsiewanie".
Leona Wyczółkowskiego „Wieczór wiosenny".
Alfonsy Kanigowskiej „Kwiaty" i „Potok w Zakopanem".
Józefa Ryszkiewicza „Słodkie słówko".
Kazimierza Alchimowicza „Czerwony klasztor".
Marji Gersonówny „Strzelec" (rzeźba w terrakocie).
Emila Lindemana „Opuszczona cegielnia" (akwarela).
Wacława Tracewskiego „Kirasjerzy" (akwarela).
Juljusza Żubera „Zaloty".
Ryszarda Oknińskiego „Na polowanie".
Wacława Pawliszaka „Droga w Czarnogórzu".
Feliksa Szewczyka „Z ogarami".
Kazimierza Mastalskiego „Głowa kobiety".
Gabrjeli Jasińskiej „Na swoich śmieciach".
Juljana Fałata „Studjum".
Zofji Stankiewiczówny „Okop".
Bronisława Raciborowskiego „Gdańsk" (akwarela).
Miłosza Kotarbińskiego „Krajobraz".
Feliksa Gecewicza „Dziewczyna" (rzeźba w terrakocie).
Antoniego Szczygielskiego „Główka chłopca" (rzeźba w terrakocie).
Stanisława Lenca „Chłopak na łące".
Emilji Dybowskiej „Kwiaty".
Teofila Zaleskiego „Wiosna" i „Z Wolborza".
Karola Klopfera „Krajobraz ze Strzegowy".
Emila Lindemana „Z Białowieży" (akwarela).
Marji Braumanówny „Neapolitańczyk" (rzeźba w terrakocie).
Juljana Maszyńskiego „Wieczór".
Zygmunta Pietrowicza „Leśniczówka".
Ogółem zakupiono 34 dzieł na sumę rs. 2,925.

= Na warsztaty rzemieślnicze.

Wczorajsze przedstawienie w cyrku, którego dochód przeznaczony został na rzecz warsztatów rzemieślniczych przy ulicy Przebieg, powiodło się najzupełniej.

Przy wejściu do miejsc ustawiono *ad hoc* stół, zapełniony kwiatami i cukrami, których sprzedażą za-

jęły się panie: Wincentowa Przeworska, Bronisławowa Goldfederowa, Stanisława Radwanówna, Maksymiljanowa Silberbergowa, doktorowa Guttmanowa, Ludwikowa Bergsonowa, Gustawowa Bergsonowa i Józefowa Birnbaumowa.

Wpływ za wyprzedane całkowicie staraniem komitetu miejsca w cyrku, oraz ze sprzedaży programów, cukrów i kwiatów, powinien być znaczny, tembardziej, iż naddatów nie brakowało.

Zorganizowaniem wczorajszego przedstawienia na rzecz warsztatów zajmował się p. Bolesław Eiger.

= Z posiedzenia.

Onegdaj o godzinie 8-ej wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami; przewodniczył sesji wiceprezes, p. Józef Rawicz.

Sekretarz Towarzystwa, p. Gołowaczewski, przedstawił stan kasy za z. m., według którego wraz z remanentem w listopadzie było w kasie rs. 3,814 kop. 15½, wydatkowano rs. 193 kop. 31, pozostało na b. m. rs. 3,620 kop. 84½.

W następstwie rozpatrywano budżet Towarzystwa, na r. p. ułożony a obliczony w przychodzie i wydatkach na rs. 3,301 kop. 54 (lokal, biura, nagrody, wydawanie czasopisma *Przyjaciel zwierząt*, utrzymanie lecznicy, zakup starych i chorych koni i t. d.).

Wnioskom, zamieszczonym w protokule z ostatniego posiedzenia opiekunów cyrkułowych, nadano bieg właściwy.

Na korespondenta Towarzystwa z Suwałk zaproszono p. Alfonsa Berga, policmajstra tegoż miasta.

Członkowie korespondenci: z Radomia p. Karol Hoffman; z powiatu łaskiego p. Kępiński; z Piotrkowa p. Piotr Michaelis, przedstawili Towarzystwu raporty z działalności swojej w sprawach Towarzystwa niesionej, a mającej na celu zapobieganie nadużyciom w obchodzeniu się ze zwierzętami i pociągania winnych do odpowiedzialności sądowej, wreszcie przedstawili do nagród osoby, które skutecznie dopomagają w ich zadaniu.

Zarząd kolei konnej warszawskiej, skutkiem uczynionych zażaleń, że w tramwajach używane są konie ślepe, w odpowiedzi zakomunikował objaśnienie weterynarza, p. Piasczyńskiego, że na 500 koni używanych przy tej komunikacji są tylko dwa ślepe, ale krzepkie jeszcze i zupełnie zdrowe.

Na odezwę zarządu Towarzystwa naczelnik powiatu błońskiego zawiadomił, iż źle obchodzący się z końmi furmani, dowożący buraki do cukrowni „Guzów", pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

Do grona członków przybyli: r. t. Arkadjusz Tołoczanow i m. Łodzi Mikołaj Pistrzyński i Robert Mestler.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym na Pradze Michalinie Szeliskiej, mieszkance Łomży, skradziono torebkę podróżną, zawierającą różne przedmioty wartości około 250 rs. — Romanowi Kuszeleckiemu w wagonie tramwajowym, podczas przejazdu z dworca kolei terespolskiej na plac Zamkowy, wyciągnięto pugilares, zawierający 170 rs. — Przy ul. Gęsiej pod № 7-ym przytrzymano na uczynku kradzieży Cecylję Sokołowską.

= Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym pod № 41-ym przy ul. Pańskiej między Aleksandrem Filipiakiem o Antonim Janczewskim wynikła kłótnia, a następnie bójka.

Filipiak, na razie pokonany, wydobył nóż i pchnął nim przeciwnika trzykrotnie w bok.

Janczewski leczy się w mieszkaniu.

Filipiaka aresztowano.

= Człowiek jaskiniowy.

Za rogatką Ząbkowską, na gruntach Wizyrskiego, spostrzeżono świeżo wykopaną jamę szeroką i wydobywający się z niej dym.

Parobcy folwarczni, przyszedłszy na miejsce, znaleźli w niej nędznie ubranego młodzieńca, a przy nim walizkę oraz poduszkę skórzaną.

Nieznajomy oświadczył, iż jest pisarzem prywatnym, Gorzkowskim, i że, nie mogąc otrzymać posady w mieście, postanowił tu przepędzić zimę.

W następstwie okazało się, iż mniemany G. był obłąkanym synem mieszkańca Warszawy, Janem Lebickim, który od trzech dni znikł z domu rodzicielskiego.

Pustelnika odprowadzono do miasta.

= Zamachy samobójcze.

Do szpitala Dzieciątka Jezus przywieziono Łukasza Gąsińskiego z ciężką raną na głowie.

Gąsiński sam się pchnął nożem w zamiarze samobójczym.

Przyczyną zamachu był anormalny stan umysłu.

Zuzanna Kamińska, wdowa po oficjaliście rolnym, zamieszkała chwilowo u siostry za rogatką wolską, otruła się esencją octową.

Pomimo energicznego ratunku, życiu desperatki grozi niebezpieczeństwo.

Nad Kamińską rozciągnięto baczny nadzór, albowiem jest obawa ponownego zamachu, wywołanego rozpaczą, spowodowaną śmiercią dwojga dzieci, a niedawno męża.

= Pożary.

Dziś o północy wybuchł pożar w jednym z baraków drewnianych na tak zwanym punkcie zbornym na Pradze.

Ogień rozszerzył się tak gwałtownie, że w ciągu kilku minut stanęły w ogniu trzy baraki sąsiednie, stojące w odosobnieniu w pobliżu plantu kolei nadwiślańskiej.

Na ratunek przybyły wszystkie oddziały straży pod kierunkiem swojego naczelnika.

Energiczna działalność straży ograniczyć się musiała na zlokalizowaniu pożaru, o uratowaniu bowiem baraków płonących myśleć nie było można.

Zgorzały doszczętnie.

W barakach znajdowały się składy zboża, sucharów i innych artykułów spożywczych.

Część zapasów zdołano jednakże uratować.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

W dniu wczorajszym pod № 60-ym przy ul. Marszałkowskiej wszczął się ogień na poddaszu, ugaszony przez domowników.

Na Woli, w mieszkaniu Heleny Burczyńskiej, skutkiem rozlania nafty, zapaliły się różne sprzęty.

Burczyńska oblicza poniesioną stratę na 300 rs.

Z sali obrad.

W przepełnionej przez uczestników sali, wśród jarzących płomieni światła, nieodłącznego ruchu i gwaru, a do tego niezmiernego gorąca, odbyło się w dniu wczorajszym doroczne posiedzenie członków Towarzystwa kredytowego miejskiego.

O godzinie 6-ej, na odgłos dzwonka prezydjalnego, wszyscy zajmują właściwe miejsca.

Posiedzenie otwiera zwykłym porządkiem prezes komitetu, ks. Tadeusz Lubomirski, którego jednozgodny głos obecnych powołuje na przewodniczącego zebraniu.

Biuro prezydjalne konstytuuje się przez zaproszenie na asesorów pp.: Krzyczkowskiego, Bardzkiego; Marksa, Ant. Wernera, Flataua i Feista, a na sekretarza p. M. Józefowicza.

Prezes zebrania w krótkiem przemówieniu zaznacza pomyślny przebieg działalności Towarzystwa w ciągu 23-go roku jego istnienia, w ciepłych też słowach podnosi zasługi dyrektora, Edwarda Grabowskiego, ustępującego dla podeszłego wieku z zajmowanego przez siebie stanowiska.. Instytucja ceni pożyteczną pracę długoletniego dyrektora, szanuje w nim znakomitego mówcę i z żalem rozstaje się z człowiekiem, który doświadczeniem swem i radą tyle jej usług oddał.

Sprawozdanie dyrekcji jest pierwszym punktem właściwych obrad.

Po odczytaniu relacyj komitetu nadzorczego w tym przedmiocie zabierają głos pp.: adw. Bardzki, prof. Półkotycki, adw. Marks i inni. Podniesione przez nich kwestje są wszakże tylko żądaniem wyjaśnień co do niektórych punktów czynności władz Towarzystwa.

P. Bardzki nie widzi dobrej przyczyny w nadaniu bezseryjnym listom nazwy listów serji VII-ej. P. Półkotycki interpeluje zarząd w sprawie udziału Towarzystwa przy dopełnianiu konwersji; p. Marks w kwestji umieszczenia funduszów w papierach różnych kolei; wreszcie jeszcze ktoś w sprawie nieodpowiednio unormowanego podatku dochodowego, który przy obecnem stosowaniu, płaconym jest nawet od takich pozycji, jak ofiara na rzecz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Na zapytania te dają wyczerpujące objaśnienia: czł. komitetu p. Bloch, tudzież dyrektorowie: Czajewicz i Makowiecki.

W odpowiedziach swych zaznaczają oni, iż nazwa serji VII-ej nie może wywołać w przyszłości żadnego zamieszania, albowiem po umorzeniu poprzednich seryj zostanie tylko serja VII; zachowanie zaś tej nazwy ostatniej pozwoli instytucji wrócić do pierwotnej manipulacji, o ileby emisje bezterminowe okazały się mniej dogodnemi. Co do interwencji Towarzystwa w dokonywanych konwersjach mała liczba tego rodzaju operacji tłumaczy się przedewszystkiem prostemi kombinacjami finansowemi, wobec których dogodniej jest częstokroć stowarzyszonemu spłacać dług poprzedni temiż samemi listami, aniżeli gotówką.

Co do lokaty funduszów: Towarzystwo w zastosowaniu do ustawy mieści je w papierach rządowych lub przez rząd gwarantowanych. W dopełnieniu wszakże tej czynności ma zawsze na względzie te walory, których nabycie w danej chwili jest najkorzystniejsze.

Nakoniec co do uiszczanego podatku, wobec stanowczego określenia ustawy podatkowej, od jakich dochodów ma on być ściąganym, wszelkie odwoływania się do władz wyższych o zniżenie opłat nie miałoby celu.

Z kolei pod rozpoznanie zebrania przychodzi wniosek władz Towarzystwa w przedmiocie zmniejszenia raty kwietniowej 1894-go roku.

Ponieważ w dniu 30-ym września r. b. ogólny fundusz na przewyżkę kapitału zasobowego po nad normę wynosił rs. 136,999, przeto władze Towarzystwa proponują obrócić rs. 120,746 na ulgę w opłacie raty kwietniowej, odpowiadającej $^1/_4$% od nominalnej sumy wszystkich pożyczek, pozostałą zaś kwotę rs. 16,253 przelać do funduszu roku następnego.

Po przejściu wniosku powyższego bez żadnych zastrzeżeń, następuje wniosek zarządu, dotyczący rozszerzenia biur Towarzystwa.

Odczytuje go p. Makowiecki, wykazując cyframi wzrost, jaki w czynnościach Towarzystwa w ciągu ostatnich lat kilkunastu nastąpił. Jedna tylko cyfra pożyczek, która z 18-tu miljonów, udzielonych w r. 1878-ym, doszła do 48-iu miljonów w r. b., tłumaczy dostatecznie konieczność rozszerzenia lokaty dla pracowników biurowych, mieszczących się dziś w ciasnocie i braku światła.

Na cel ten wymagana jest suma 15,000 rs., a opracowaniem odpowiednich kosztorysów, zmierzających do przebudowy dwóch oficyn, zajął się już obecnie budowniczy p. Lilpop.

Zebranie aprobatę swą dla wniosku wyraża przez ogólne powstanie.

Najżywotniejszą częścią posiedzenia, wywołującą energiczne przemówienia i repliki, była sprawa etatowa, z którą złączyły się dwa wnioski, przez stowarzyszonych postawione, w przedmiocie podwyższenia wynagrodzenia dyrektorów i urzędników.

Pierwszy przemówił adw. Bardzki, domagając się podniesienia dotychczasowego uposażenia dyrektorów Towarzystwa, których etat osobisty, ustanowiony przed laty kilkunastu, przez okres tak długi nie uległ żadnej zmianie. Mówca w samym wniosku władz Towarzystwa co do rozszerzenia lokalu instytucji i cyfrach przy tej sposobności wykazanych widzi dostateczny bodziec do właściwego ocenienia i pracy kierowników instytucji. Wszelkie oszczędności na tym punkcie byłyby nieodpowiednie i dlatego podwyżkę tę proponuje w stosunku 1000 rs. rocznie dla dyrektorów i 500 rs. dla ich zastępców.

Wniosek przy głosowaniu kartkami utrzymuje się większością 250 głosów przeciwko 9.

W tymże duchu za podniesieniem uposażenia urzędników przemawiał prof. Półkotycki.

Wnioskodawcę razi przedewszystkiem zestawienie dwóch etatów: etatu wstępującego urzędnika i woźnego biura. Gdy pierwszy z nich korzysta z płacy wynoszącej rs. 500, uposażenie ostatniego oznaczone jest na 420. A jednak, czyż kwalifikacje ich są równe? Pierwszy przychodzi przeważnie z ukształceniem uniwersyteckiem, z innemi potrzebami i wymaganiami, które też uwzględnić należy.

Mowę pana P. podtrzymuje p. Marks, przeciwko niej protestuje energicznie p. Bloch.

Nie jest on bynajmniej przeciwnikiem odpowiedniego wynagrodzenia pracy, w podjętej inicjatywie widzi wszakże naruszenie samej powszechnie szanowanej zasady, iż o użyteczności i wartości urzędnika opinjować może najbliższa jego zwierzchność. Uznaje więc za słuszne, ażeby zostawić początkowanie w tej mierze władzom Towarzystwa, które nie omieszkają w czasie właciwym uczynić to, co do nich należy.

W dalszym ciągu w materji tej przemawiają pp.: Suligowski, Marks i inni. Kwestję rozstrzyga wszakże ostatecznie głosowanie na kartkach, na mocy którego wniosek p. Półkotyckiego, uzupełniony oznaczeniem cyfry na cel powyższy do 5000 rs., oddanych do uznania władz, przechodzi 186 głosami przeciwko 35. Inne pozycje etatu zostają zatwierdzone bez zmiany.

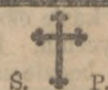
Obliczenie kartek wyborczych daje rezultat następujący:

Na dyrektorów powołani zostają pp: Władysław Nowakowski (gł. 326), Aleksander Makowiecki (ponownie gł. 322), na zastępcę Edmund Diehl (ponownie gł. 318).

Do komitetu pp.: Jan Bloch (gł. 282), Temler (gł. 282), Leo (gł. 259).

Kończąc sprawozdanie niniejsze, nadmienić jeszcze musimy, iż zebranie wczorajsze przez jednogłośną aklamację wyraziło podziękowanie dyrektorom Towarzystwa pp.: Czajewiczowi i Makowieckiemu za pracę poniesioną około ułożenia „Przewodnika informacyjnego w sprawach Towarzystwa, który pod względem dokładności i użyteczności nic nie pozostawia do życzenia.

Nekrologja.



Ś. P.

JAN JASIŃSKI,

obywatel m. Warszawy,

po krótkich cierpieniach, zmarł dnia 19-go grudnia 1893 r., przeżywszy lat 75. Pogrążona w głębokim smutku żona, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra dnia 22 grudnia, to jest w piątek, o godzinie 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —5608—

† W piątek, to jest dnia 22-go grudnia r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne za dusze

ś. p. Zenobji i Franciszka Groer,

doktora medycyny,

na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych.

Ś. † P.

Edmund Składowski,

właściciel apteki w Zambrowie,

po długich cierpieniach, zakończył życie w dniu 17-ym grudnia r. b., przeżywszy lat 33. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 21 b. m., to jest we czwartek, o godz. **9 i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. Przeniesienie zaś zwłok na foksal drogi nadwiślańskiej nastąpi tegoż dnia o god. **3-ej** po południu. Na te smutne obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1415—

Ś. † P.

Kornelja z Masków Schoeneich,

po ciężkich cierpieniach zmarła w Syczynie, gubernji lubelskiej, w dniu 17-ym b. m.

Pozostały w nieutulonym żalu mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augburskim, we czwartek, to jest d. 21-go b. m., o godzinie **1-ej** z południa odbyć się mające. —5613—

P. † Ś.

Władysława Weychert,

przeżywszy lat 43, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 18-go grudnia 1893 r. Pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augsburskim do grobu rodzinnego w dniu 21-ym grudnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5585

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 20-go grudnia. (*Tel. Ajen. póln.*)— Minister finansów zatwierdził nową redakcję ustawy, określającej stosunek Banku państwa do kolei żelaznych z powodu zaliczeń na transporty zboża i uwagi do art. 7-go instrukcji dla Banku państwa, co do udzielania zaliczeń na zastaw transportów zbożowych, za pośrednictwem kolei.

Łódź 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Spłonął skład nafty i lamp Ciesielskiego przy ulicy Piotrkowskiej. Straty znaczne.

TRAKTATY HANDLOWE.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. Ajencji póln.*) — Żada związkowa zatwierdziła wniosek komisji, żądający, aby od towarów russkich i finlandzkich, przywiezionych, albo zakontraktowanych do Niemiec przed ogłoszeniem podwyżki taryfy w lipcu, pobierano cło wedle taryfy ogólnej.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Rosją a Niemcami będą przerwane tylko przez poniedziałek. (*Aj. póln.*)

KOMUNIKAT.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Reichsanzeiger* zamieszcza komunikat w sprawie ogłaszanych przez dzienniki pogłosek o zawrzeć się wrzekomo mającej konwencji militarnej pomiędzy Prusami a Wirtembergją. Pogłoski te są mylne. Należy uważać za pewnik, że wojenne prawa zwierzchnicze zarówno cesarza Wilhelma, jak króla wirtemberskiego nie ulegną żadnej modyfikacji.

PROGRAM GABINETU.

Rzym 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Crispi odczytał program nowego gabinetu. Crispi oświadcza, że Włochy znajdują się w położeniu bardzo poważnem i z tego powodu wzywa stronnictwa parlamentarne do zaniechania waśni na czas pewien, potrzebna jest bowiem zgoda stronnictw i ich współdziałanie z rządem. Crispi zapowiada uproszczenie administracji, celem zaprowadzenia jak największych oszczędności, dodał jednakże, że mimo to nie można oddawać się złudzeniom, jakoby czas ofiar już przeminął. Program nowego gabinetu centrum i lewica przyjęły oklaskami. (*Ajencja póln.*)

Rzym 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wiceprezydent izby zawiadamia, że Zanardelli zrzeka się godności prezydenta izby. Crispi i inni deputowani proszą izbę, aby nie przyjmowała dymisji Zanardellego. Prośba Zanardellego odrzucona została jednomyślnie, z wyjątkiem dwu czy trzech głosów socjalistów. (*Aj. póln.*)

ZBRODNIE.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W Bonn znaleziono dwie zamordowane dziewczęta z rozprutemi wnętrznościami.

Wiedeń 20-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Słychać, że zamachu przeciw adwokatowi niemieckiemu, Wolfowi, w Rakonicach dopuścili się czesi, przez zemstę za rozwiązanie ich stowarzyszenia.

Madryt 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Żona gubernatora w Valladolid otrzymała paczkę z maszyną piekielną.

ODKRYTY ZBRODNIARZ.

Madryt 20-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Barcelony donoszą, że Codina przyznał się do spełnienia zamachu w teatrze tamtejszym. Nastąpiły liczne aresztowania w Barcelonie, Kadyksie i Kartagenie.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz odebrał szczegółowy raport o procesie lipskim. O najwyższych decyzjach nic dotąd nie wiadomo.

Paryż 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W Paryżu grasuje epidemja ospy. Odbywa się powszechne szczepienie powtórne.

Ateny 20-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *National Ztg.* donosi, że pomiędzy posłem niemieckim w Atenach a Trikupisem prowadzone były rokowania w sprawie strat niemieckich wierzycieli rządu greckiego. Rokowania pozostały bez rezultatu. (*Aj. póln.*)

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 20-go grudnia. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Nastrój giełdy dzisiejszej był cokolwiek mocniejszy. Pomyślne wiadomości, obiegające na giełdzie i korzystne kursa, nadesłane z Petersburga, oddziaływały dodatnio na usposobienie giełdy. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 215.50, a chwili urzędowego zamknięcia obrad 215.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami poprawiły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 15 fen., a w dostawowych o 50 fen. Warszawa krótkoternowa lepiej o 15 fen., a Petersburg długoterminowy o 10 fen., podczas gdy krótki Petersburg nie uległ zmianie. Przekazy na Wiedeń notowano wyżej: krótkie o 30 fen. (162.90), a długoterminowe o 20 fen. (161.90). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 60 kop., i pożyczki wschodnie II-ej emisji o 30 kop. (67.50); listów likwidacyjnych nie dotykano, a pożyczki wschodnie III-ej emisji brano po 68.90. Bez zmiany notowano za 4½% listy zastawne russkie, wyżej zaś kupony celne (327.—). Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne utrzymało się na wczorajszym poziomie. Żyto miało dziś tendencję mocną i podrożało o 25 fen. w towarze gotowym i o 1 m. w dostawowym.

Berlin 20-go grudnia. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil.ban. rus. w tr. nat.	215 55	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	214.55	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	213.70	Weksle na Londyn kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	211.80	„ dł.	—.—
Bil. ban. russ. nadost.	215.75	Żyto w tow. gotow.	126.50
Wschodnia poż. II em.	68.90	Żyto na wiosnę	131.—
Listy zast. I-ej serji	66.80		

Sprawozdania z targów.

Skóry wołowe na targu praskim bez zmiany. Na sztuki od rs. 8 do 14 rs. Na wagę zaś z powodu nieco dłuższej szerści pozornie taniej, mianowicie nieoczyszczone, za które płacono 9 do 12½ kop. za funt, stosownie do wagi i grubości całej sztuki, przy poszukiwaniu sztuk grubycg i ciężkich. Oczyszczone o 1½ kop. na funcie drożej, przy zachowaniu tegoż samego stopniowania. Skórki cielęce prawie bez obrotów, oczekiwany jest towar świeży. Płacono za pud rs. 21.50 do rs. 22.50, względnia do gatunku. Skóry końskie rs. 3.50 do 5.50 za sztukę.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 20-go grudnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 19-go g. 9 w.	752.4	92	Pd	0.2	=	0.1
D. 20-go g. 7 r.	747.5	92	Pd	—1.4	=	—1.1
„ g. 1 pp.	744.4	77	Pd	2.3	=	1.8

W ciągu d. 19-go b. m.: Temperatura najniższa C. 0.0=R. 0.0; „ najwyższa C. 4.2=R. 3.3; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 18-go grudnia r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	74.6	6.4	—	0	pogodnie	—	17	5
Berlin	71.4	1.9	W	1	pochm.	—	—	—
Biarritz	63.9	6.2	PdW	3	pogodnie	—	—	—
Budapeszt	71.0	—0.4	PnZ	1	mgła	—	7	—1
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	62.7	4.2	WPd	2	¾ pochm.	9	—	—
Genewa	71.1	1.0	W	2	mgła	—	—	—
Gleichenberg	72.6	—2.8	PnW	2	pochm.	—	6	—3
Hamburg	70.3	—0.4	WPd	3	mgła	—	—	—
Ischl	73.1	—3.2	—	0	mgła	—	1	—2
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Konstantyn.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	70.4	3.7	PnZ	2	mgła	—	—	—
Kraków	73.1	3.4	ZPn	1	mgła	—	6	8
Lwów	69.8	3.3	Z	2	pochm.	2	5	3
Malta	66.9	16.1	W	4	½ pochm.	—	16	4
Monachjum	70.2	—3.4	—	0	mgła	—	0	—3
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	67.3	10.6	—	0	pogodnie	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	67.7	—0.1	PdW	1	pochm.	—	1	—1
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	73.2	—1.5	PdZ	1	mgła	—	7	—2
Rzym	69.3	3.6	Pn	3	pogodnie	—	5	8
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	69.0	6.5	—	0	pogodnie	—	10	6
Wiedeń	71.7	4.7	—	0	pochm.	—	8	3

Wykaz transportów

przybyłych w dniu 8 (20-ym) grudnia 1893 roku na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Trepówka № 532; Elizabetgrad № 7608; Bielcy №№ 17, 16; Władimirówka № 162.

b) do Pragi (loco): Biała №№ 2878, 2877; Łuków № 2776; Międzyrzec №№ 2420, 2407, 2409, 2415, 2422, 2421; Nowo-Mińsk № 442; Siedlce №№ 3051, 3052, 3049, 3044, 3050, 3055 Rowno № 2385; Baku № 1703; Dwińsk №№ 26501, 26499, 26500; Demczyn № 106; Szpoła № 3083; Gniwań № 1132; Bałta № 686; Nowoukrainka № 1753; Zwienigorodka № 1586 Trytuznaja № 2232; Rossosznoje № 662; Saratów № 35457; Rostów №№ 11565, 37771, 11692; Kubinka № 3818; Snitowo № 539; Homel №№ 9390, 9290; Pińsk №№ 11078, 11102; Brześć №№ 6317, 6316; Moskwa № 2113.

TABELA WYGRANYCH
w dziewiątym dniu ciągnienia V-ej klasy 161-ej Loterji klasycznej.

Dnia 20-go grudnia 1893-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
280	2,000	12109	1,000
1776	2,000	13800	4,000
5937	1,000	15776	400
6152	400	16063	400
7387	400	17552	400
8318	400	17684	1,000
8690	400	22047	2,000
8758	1,000	22[illegible]53	2,000
9964	40,000	23131	1,000
10000	400	23234	1,000
10431	1,000		

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

749	6460	11290	17515
5389	7251	12206	
6401	9313	13898	

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

88	4504	9190	17005	22761
392	5260	10779	17355	23019
1245	5588	13002	17465	23331
1974	6021	13068	17848	23405
2162	6099	14360	18184	
2254	6544	14817	18231	
2751	7717	15801	21060	
4257	8858	16407	21424	

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

82	2308	4057	6418	8201	10742	12715	15292	17431	20031	22090
118	52	66	42	67	43	39	15308	41	35	22110
25	99	80	45	8313	63	50	58	64	66	19
85	2423	4162	6513	8403	89	57	15411	84	81	34
93	46	4211	28	35	10808	62	28	17616	98	72
221	2523	4319	46	56	11	12856	35	76	20135	22205
79	2617	51	69	69	19	12901	15532	17760	20201	75
323	25	4535	6638	8547	45	49	35	67	3	86
41	31	45	51	8627	56	13313	50	17805	46	22371
433	65	85	62	37	63	45	69	13	55	22427
62	83	4630	98	40	10976	75	91	14	60	69
70	93	74	6736	8718	11023	13467	15616	57	65	97
85	2739	83	45	37	29	13517	18	71	20489	22509
91	63	4727	56	50	60	18	52	90	20545	10
513	65	37	95	88	79	32	15725	17976	58	15
18	2803	91	6814	8927	11133	13609	71	18069	72	17
26	69	4807	25	9013	63	28	83	76	91	46
648	2936	84	6988	28	11211	41	91	95	20638	63
67	55	4910	7009	44	12	56	15800	18122	88	64
76	77	5080	95	9143	59	80	7	48	20767	22627
874	83	5174	7106	48	67	13791	67	68	20817	87
95	3022	5238	10	50	11321	13882	90	18211	22	92
943	36	45	20	86	52	13903	15998	57	47	22739
67	60	49	25	9254	11405	32	16033	65	80	74
1026	66	96	93	9315	57	76	44	18315	85	22885
28	72	5334	7207	77	11527	14001	16146	30	20920	98
1196	75	35	10	83	11606	19	89	83	67	22908
1202	77	5424	36	9538	53	81	95	18432	21029	39
5	97	27	39	46	64	14134	16203	33	21135	50
19	3151	31	61	98	69	75	53	64	59	63
1330	80	33	69	9602	11706	84	82	18507	65	23013
1424	3293	55	7327	8	36	14247	16331	95	96	16
27	3332	5509	61	10	65	48	39	18739	21220	20
42	48	22	98	19	11849	55	59	89	37	39
1557	56	39	7426	40	56	72	16408	90	47	54
1636	83	79	82	9716	65	14366	22	18854	89	23122
43	3401	5626	7508	47	75	68	51	86	90	45
51	5	5750	21	89	78	76	16510	18919	21305	23225
85	25	5834	48	94	11904	14424	85	59	32	99
88	35	55	60	9847	83	79	16674	73	35	23312
1701	3543	5900	70	73	96	14519	16753	19003	42	13
18	77	32	7616	10022	12043	27	72	23	53	28
82	83	71	41	33	80	31	86	59	99	23490
1809	3615	79	46	10121	12153	46	16813	87	21534	
36	15	6027	86	40	74	48	28	19267	43	
1919	35	50	96	82	12285	14628	94	19302	58	
49	67	69	7721	87	99	60	16931	21	63	
61	93	93	62	10229	12342	64	47	94	97	
2005	3708	97	64	10367	44	78	61	19481	21662	
6	18	6128	82	91	51	14700	90	19501	89	
33	30	45	7810	94	76	14879	91	19600	91	
62	31	85	93	10422	12437	84	17076	77	21703	
83	69	98	97	39	12517	14968	17111	19814	28	
97	3800	6267	7939	40	29	15090	45	82	82	
2116	83	81	8007	97	49	15235	17229	19935	21820	
38	54	6309	69	10559	70	42	95	46	35	
2210	77	46	8143	10605	12615	46	17315	50	60	
39	3973	56	67	27	45	70	48	87	72	
94	4012	93	96	89	12711	76	17413	20005	21957	

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr- 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Декабря 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).